

Z prognoz po sześciu miesiącach tego roku wynika, że Katowicki Holding Węglowy będzie miał 114,6 mln złotych straty. Ponieważ na rynek trafiło dużo taniego węgla z Kompanii Węglowej, KHW musiał opuścić ceny nawet w kontraktach podpisanych wcześniej. Ma to kosztować firmę około 40 mln złotych

Holding z energetyką?

Zygmunt Łukaszczyk, prezes KHW, poinformował 9 lipca na konferencji prasowej, że jest realizowany plan naprawczy, który zakłada, że w 2016 roku spółka będzie mogła mieć dodatni wynik finansowy. – To założenie jest wciąż aktualne – powiedział prezes.

SPRZEDAŻ ZEC I GRUNTÓW

Mimo trudnej sytuacji KHW realizuje plany dostosowania się do sytuacji na rynku. Żeby ratować płynność finansową, zarząd intensyfikuje realizację planów sprzedaży Zakładu Energetyki Ciepłej. Wśród potencjalnych nabywców oprócz polskich firm energetycznych są też firmy niemieckie, francuskie, czeskie i słowackie. Zarząd KHW ma nadzieję, że finał negocjacji z kontrahentami nastąpi w połowie września. Holding chce także sprzedać atrakcyjne nieruchomości w Katowicach. W czasie konferencji prezes Łukaszczyk zaproponował, żeby poważnie rozważyć możliwość zapłaty części podatku VAT gruntami. Koncepcję prezesa KHW przedstawiamy w tekście poniżej.

REDUKCJA ZATRUDNIENIA

KHW wcześniej, niż zakładano, przekazał do SRK ruch Boże Dary z 482 pracownikami i ruch Mysłowice wraz z 285 pracownikami. Dzięki temu udało się zmniejszyć koszty o 55 mln złotych. Do tej pory zatrudnienie zmniejszyło się o 9 proc., a do końca roku zmniejszy się o kolejne 500 osób. Zmiany w biurze zarządu, ograniczenie liczby stanowisk dyrektorskich, stworzenie z Centrum Usług Wspólnych firmy na własnym rozrachunku – to kolejne zmiany, które mają służyć oszczędnościom. – Działamy w trudnej sytuacji, musimy szybko reagować na zmiany



Mimo trudnej sytuacji KHW realizuje plany dostosowania się do sytuacji na rynku

– powiedział prezes Łukaszczyk. Waldemar Rasała, wiceprezes ds. handlowo-rynkowych KHW, poinformował, że skutki obniżenia cen Holding będzie odczuwał także w przyszłym roku i w kolejnych latach. – Negocjacje cenowe będziemy zaczynali z niższego poziomu. Firmy energetyczne korzystają z okazji i chcą podpisywać wieloletnie kontrakty na bazie niskich cen. To stawia nas w trudnej sytuacji – powiedział wiceprezes Rasała.

OPTYMISTYCZNE SYGNAŁY

Holding aktywnie poszukuje nowych rynków zbytu i dostosowuje ofertę do potrzeb odbiorców. – W kopalni Wujek, ruch Śląsk rozpoczęliśmy wydobywanie węgla 34,2, czyli średniej klasy węgla koksowego. Jedną z krajowych koksowni kupiła próbną partię – poinformował prezes Łukaszczyk. – Do końca

tego roku dostawy węgla koksowego z KHW wyniosą kilkadziesiąt tysięcy ton. W przyszłości może to być nawet kilkaset tysięcy ton – dodał prezes. Chociaż strata KHW jest wyższa, niż zakładano w planach, trzeba wziąć pod uwagę, że KHW jest jedyną śląską spółką, która notuje zysk na sprzedaży tony węgla w wysokości niespełna 40 groszy. – Wiem, że to bardzo mało, ale w porównaniu z innymi spółkami radzimy sobie nie najgorzej – podsumował prezes Łukaszczyk. Zarząd KHW rozmawia ze związkami zawodowymi o tym, w jaki sposób można jeszcze bardziej ograniczyć koszty.

PIONOWE POWIĄZANIE Z ENERGETYKĄ

W czasie konferencji prasowej poinformowano, że spółka ma pieniądze na realizację sierpniowych wypłat.

KHW liczy też, że płynność finansową poprawi odszkodowanie za sprzęt zniszczony podczas wstrząsu w kopalni Wujek, ruch Śląsk. Jak wyliczyli przedstawiciele spółki, ubezpieczyciel powinien przelać na jej konto ponad 70 mln złotych, bo taka jest księgowo wartość sprzętu, który został na dole. Akcja ratunkowa w ruchu Śląsk po wyjątkowo silnym tąpnięciu kosztowała ponad 20 mln złotych. Ubezpieczyciel powinien zwrócić około 4 mln złotych.

Prezes Zygmunt Łukaszczyk podkreślił też, że jeśli chodzi o przyszłość KHW, to nie widzi lepszego rozwiązania niż połączenie ze spółkami energetycznymi. – Powinniśmy wykonać ucieczkę do przodu w kierunku energetyki zawodowej. To ma sens, ponieważ proces wytwarzania energii z węgla kamiennego zaczyna się w ścianie wydobywczej – mówił Łukaszczyk. **ŚLAWOMIR STARZYŃSKI**

ZAPŁAĆ CZĘŚĆ VAT NIERUCHOMOŚCIAMI?

Ostatecznie skorzystają społeczności lokalne

Sądzę, że bez narażania się na oskarżenia o niedozwoloną pomoc publiczną dla górnictwa można wesprzeć spółki węglowe, które mają trudności z terminowym płaceniem podatku VAT. – Możemy swoimi nieruchomościami „płacić” podatek VAT w ten sposób, że Skarb Państwa przejmie je w zamian za umorzenie części zobowiązań VAT, a później wojewoda skomunalizuje je na rzecz gmin – mówi Zygmunt Łukaszczyk, prezes KHW SA.

– Gminy chciałyby przejmować niektóre części majątku nieprodukcyjnego spółek węglowych, ale za darmo. Ponieważ spółki restrukturyzują się i jest to bardzo kosztowna operacja, nie mogą spełnić oczekiwań gmin. Rozwiązanie, które proponuję, jest zgodne z art. 66. ordynacji podatkowej. Spółki węglowe mogłyby uregulować część zobowiązań, a gminy dostałyby za darmo majątek, który mogłyby wykorzystać dla dobra społeczności lokalnych. Biorąc pod uwagę kryzys, z jakim

się zmagamy, uważam, że jest to propozycja godna rozważenia – tłumaczy prezes Łukaszczyk.

W czasie konferencji prasowej 9 lipca prezes KHW zadeklarował, że Holding jest gotów rozliczać część swoich zobowiązań. – To jedna z form rozliczenia, którą pomoże rozwiązać część problemów wynikających z kryzysu – powiedział po konferencji prezes KHW.

Kilkanaście lat temu, w czasie restrukturyzacji górnictwa prowadzonej przez rząd AWS, spółki górnicze, Skarb Państwa, fiskus i gminy górnicze korzystały z takiej możliwości. Na przykład szpital św. Barbary w Sosnowcu w ten sposób zmienił właściciela.

– Oceniam, że wtedy spółki węglowe uregulowały swoim majątkiem zobowiązania wobec fiskusa na kwotę około 600 mln złotych – mówi prezes Łukaszczyk.

Okazuje się, że gminy byłyby zainteresowane przejęciem majątku. Ponad dwa miesiące temu prezydent Sosnowca Arkadiusz

Chęciński z Platformy Obywatelskiej zaapelował do spółek górniczych i kolejowych, które należą do Skarbu Państwa, aby korzystały z przepisów, które umożliwiają nieodpłatne przekazywanie gminom nieruchomości. W wielu przypadkach gminy kupują od tych spółek działki i budynki, które później służą lokalnym społecznościom.

Gminy proponowały, aby w tzw. programie dla Śląska znalazł się zapis, który uczyniłby z nieodpłatnego przekazywania gminom terenów poprzemysłowych powszechną praktykę, ale ich inicjatywa nie znalazła się w przyjętym przez rząd 30 czerwca w Katowicach dokumencie „Śląsk 2.0 – Program wsparcia przemysłu Województwa Śląskiego i Małopolski Zachodniej”. Z informacji przekazanych przez prezydenta Sosnowca wynika, że w latach 2011 i 2012 miasto wydało na zakup potrzebnych nieruchomości od kopalni Kazimierz-Juliusz około 2,4 mln złotych.

ZYGMUNT ŁUKASZCZYK, PREZES KHW SA: Żeby zrealizować tę formę regulacji zobowiązań podatkowych, nie trzeba tworzyć nowych rozwiązań prawnych. Ustawa o gospodarce nieruchomościami i ustawa zwana ordynacją podatkową to umożliwiają. Potrzeba tylko zgrania między spółkami węglowymi, samorządami, urzędem wojewody i organami podatkowymi.

Sądzę, że w ciągu trzech miesięcy nieruchomości mogłyby trafić do gmin, część naszych zobowiązań zostałaby uregulowana i można byłoby w pewnym zakresie oddłużyć firmy górnicze. To prosty mechanizm, który nie naraża nas na oskarżenia przez Komisję Europejską o niedozwoloną pomoc publiczną.

